

JAK POŁĄCZONO PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM

Powoli mijają emocje... **Spektakl pt. „Kobietki” przedstawiony 25 września 2010 r. w świetlicy wiejskiej w Czernicy z udziałem teatru z Krakowa przechodzi do historii...**

Prawie wszystko jak w prawdziwym teatrze... Plakaty w całej gminie, informacje na stronie internetowej, smsy, zaproszenia - nawet z ambony i tzw. poczta pantoflowa. Sztaluga przed wejściem zapraszająca i informująca, że to tu! I podziałało. Już przed 18-tą cała sala pięknie odrestaurowanej świetlicy w Czernicy została zapełniona niemal do ostatniego miejsca. Znajome i obce twarze tych wszystkich, którzy zechcieli poświęcić ciepły sobotni wieczór na coś nowego, innego, którym obok ciekawości przyświecał szlachetny cel spotkania. Z drugiej zaś strony trema organizatorów, aktorów, wszystkich zainteresowanych tematem, bo dopięcie na ostatni guzik każdego przedsięwzięcia to zawsze trudne wyzwanie i towarzyszący temu stres.

A teraz słów kilka o satyryczno – rozrywkowym spektaklu pt. **„Kobietki”**... Intryga opiera się o występ aktorki Róży, granej przez **Lucynę Rutkowską**, w którym uczestniczy początkujący akustyk - **Marian Bodziony**. Niezdarny mężczyzna na początku pouczany i strofowany przez gwiazdę, daje się wciągnąć w akcję i niezwykle ubarwić występ. Muzyka, śpiew i włączanie do przedstawienia publiczności to mocne strony sztuki. Autorka scenariusza, reżyser i zarazem odtwarzająca główną rolę – p. Lucyna potrafiła rozbawić (szczególnie sceną łóżkową w gwarze góralskiej) i wzruszyć „Rozmową liryczną” Gałczyńskiego. Były ciary!!! W scenariuszu widać wrażliwość i czujne podpatrywanie rzeczywistości, z czego można się pośmiać, bo życie dostarcza najciekawszych tematów.

Rozwesołone twarze widzów oraz oklaski zawsze dopingują aktorów i dodają im skrzydeł. Tak było i tym razem. Wszyscy świetnie się bawili, śpiewali znane piosenki, bo przecież najbardziej lubimy te, które wcześniej słyszeliśmy... A jeśli nawet nie były to klimaty i humor dla niektórych widzów, na pewno nie mogą oni powiedzieć, że chociażby jakaś część rozrywkowego programu nie została im w pamięci.

W tym miejscu czas na podziękowania.- co czynię z wielką radością - w szczególności kierując je do organizatora projektu **Spolecznego Komitetu Mieszkańców Kamiénca Wrocławskiego, Łan i Czernicy, a także Gminy Czernica i GOPS-u. Połączenie sił wielu ludzi dobrego serca - Sabiny Jasińskiej, Piotra Gróbarczyka i Jerzego Misztala** przyczyniło się do rozpropagowania szczytnej inicjatywy pomagania innym . Dzielenie się uszlachetnia i wyzwala pozytywną energię, a kto daje – podwójnie zyskuje. Jak powiedział kardynał Stefan Wyszyński „Zamiast czekać na dobroć innych, sami napełniamy codzienne życie dobrocią”. Ta piękna sentencja znalazła tu swoje potwierdzenie w działaniu.

Wszystkim sponsorom oraz nabywcom cegiełek, którzy przyłączyli się do tej pięknej akcji charytatywnej, składamy wyrazy wdzięczności. Dochód zasili fundusz budowy ośrodka dla osób z autyzmem, który ma powstać na czteroipółhektarowym terenie pomiędzy Czernicą a Jeszkowicami z inicjatywy Dolnośląskiego Stowarzyszenia na rzecz Autyzmu.

Serdecznie dziękuję za życzliwe przyjęcie tego projektu i zapraszam do pomocy w zbudowaniu „Miejsca na ziemi” poprzez podarowanie 1% z podatku w rozliczeniu za rok 2010. Wszelkie informacje można znaleźć na stronie stowarzyszenia [www.autyzm.wroclaw .pl](http://www.autyzm.wroclaw.pl)

Halina Trojanowska

członek zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia na rzecz Autyzmu